

Warszawa, 13 marca 2022 r.

Petycja przeciwko niszczeniu praworządności w Polsce w trakcie wojny w Ukrainie

**Do Komisji Europejskiej
Parlamentu Europejskiego
Rady Unii Europejskiej**

Od momentu agresji Rosji na Ukrainę polski rząd pozycjonuje się na arenie międzynarodowej jako obrońca wolności i demokracji, a jednocześnie na forum krajowym dokonuje w przyspieszonym tempie dalszego niszczenia standardów demokracji i państwa prawa, kontynuując działania zmierzające do „putinizacji” polskiego wymiaru sprawiedliwości oraz systemu ustrojowego. Premier Mateusz Morawiecki na forum międzynarodowym informuje o intensywnych działaniach polskiego rządu w zakresie pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Tymczasem prawda jest taka, że realna pomoc dla uchodźców pochodzi głównie od organów samorządu oraz NGO-sów zaangażowanych w systemowe działania w tym zakresie, a także od tysiący osób prywatnych, które spontanicznie pomagają, organizując transport z granicy, wyżywienie, zakwaterowanie itd. Pomoc rządu jest zdecydowanie niezaplanowana, spóźniona i niewystarczająca.

To nie jest przypadek, że już w trakcie wojny napastniczej w Ukrainie polskie władze podjęły szereg działań mających na celu dalsze niszczenie praworządności. Już na drugi dzień po wybuchu wojny kolejny polski sędzia (Anna Głowacka) został zawieszony za stosowanie prawa europejskiego i wyroków europejskich trybunałów. Polski rząd, przy okazji uchwalania przez parlament ustawy o pomocy uchodźcom z Ukrainy, próbował przeforsować przepisy zapewniające bezkarność politykom obozu władzy za przestępstwa urzędnicze w okresie pandemii oraz wojny. Prezydent w trakcie działań wojennych wręczył nominacje ponad 200 nowym, wadliwie powołanym (na wniosek neo-KRS) tzw. neo-sędziom, w tym 4 powołania do Sądu Najwyższego. Wreszcie, dnia 10 marca 2022 r., na wniosek ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, upolityczniony i w pełni podporządkowany Trybunał Konstytucyjny (z udziałem tzw. dublerów), podważył obowiązywanie w Polsce art. 6 EKPCz kwestionując możliwość badania przez ETPCz i przez polskie sądy prawidłowości powołania sędziów oraz niezależności neo-KRS. Warto dodać, że wcześniej, 24 listopada 2021 r., także na wniosek ministra sprawiedliwości, tenże Trybunał Konstytucyjny (także z dublerami) stwierdził, że sam nie podlega ocenie czy jest niezawisłym i bezstronnym sądem w świetle art. 6 EKPCz. Dotychczas jedynym państwem członkowskim Rady Europy, którego Trybunał Konstytucyjny zakwestionował obowiązek wykonywania orzeczeń ETPCz jest Federacja Rosyjska, która właśnie wystąpiła z Rady Europy.

Co więcej, pomimo upływu ponad 7 miesięcy polskie władze nie tylko nie wykonały orzeczeń TSUE z 14 i 15 lipca 2021 r. (C-204/21 R i C-791/19), które w szczególności stwierdziły niezgodność z prawem unijnym funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej oraz zamroziły możliwość stosowania ustawy kagańcowej i nakazały przywrócenie do orzekania bezprawnie odsuniętych sędziów, ale podjęły szereg aktywnych działań w celu utrwalenia stanu sprzecznego z prawem europejskim oraz represjonowania polskich sędziów, którzy wykonują orzeczenia TSUE. Świadczą o tym następujące okoliczności:

- Izba Dyscyplinarna nadal funkcjonuje (w ciągu ostatnich 7 miesięcy w ciągu ponad 50 dni roboczych odbyło się w niej ponad 150 rozpraw),
- od września 2021 r. 10 polskich sędziów (Adam Synakiewicz, Piotr Gąciarek, Marta Piłsniak, Maciej Ferek, Agnieszka Niklas-Bibik, Maciej Rutkiewicz, Krzysztof Chmielewski, Marzanna Piekarska-Drażek, Joanna Hetnarowicz-Sikora oraz Anna Głowacka) zostało czasowo odsuniętych od orzekania za stosowanie orzeczeń TSUE i ETPCz, na podstawie decyzji administracyjnych polityka obozu rządzącego - ministra sprawiedliwości lub wyznaczonych przez niego prezesów sądów; wobec wszystkich wymienionych sędziów na podstawie ustawy kagańcowej podjęte zostały postępowania dyscyplinarne,
- 4 spośród wyżej wymienionych sędziów (Piotr Gąciarek, Maciej Ferek, Maciej Rutkiewicz i Krzysztof Chmielewski) zostało następnie na podstawie ustawy kagańcowej bezterminowo zawieszonych w wykonywaniu czynności sędziowskich i pozbawionych części wynagrodzenia przez Izbę Dyscyplinarną,
- wobec sędzi Agnieszki Niklas-Bibik postawiono zarzuty dyscyplinarne z powodu jej wystąpienia do TSUE o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym,
- wobec 14 sędziów z Krakowa, którzy pisemnie zadeklarowali, że będą kwestionować status prawny neo-sędziów zostały wszczęte postępowania wyjaśniające, a 4 z nich zostało za karę przeniesionych do innych wydziałów,
- w sądach zaczęto tworzyć specjalne wydziały i sekcje składające się z samych neo-sędziów, lub sędziów delegowanych przez ministra sprawiedliwości do orzekania, bądź awansowanych na stanowiska funkcyjne przez tego ministra, które mają rozpoznawać odwołania, co uniemożliwia wykonywanie orzeczeń TSUE poprzez kwestionowanie statusu prawnego neo-sędziów, a zarazem podważa prawo obywateli do rzetelnego procesu przed niezawisłym i bezstronnym sądem,
- pełniąca funkcję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, wadliwie powołana do SN neo-sędzia Małgorzata Manowska uniemożliwia wykonanie wyroku TSUE z 6 października 2021 r. (C-487/19), najpierw bezpodstawnie przetrzymując akta sprawy w swoim sekretariacie, a następnie bezpodstawnie zmieniając skład orzekający w sprawie, przez co obecnie w większości składa się on z neo-sędziów (którzy mają orzekać we własnej sprawie łamiąc zasadę *nemo iudex in causa sua*),
- obie tzw. nowe izby Sądu Najwyższego, których legalność w świetle prawa europejskiego została zakwestionowana przez TSUE i ETPCz, tj. Izba Dyscyplinarna oraz Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, przeprowadziły w styczniu 2022 r. wybory prezesów na kolejną kadencję (a Prezydent Andrzej Duda dokonał nominacji), co potwierdza, że zamierzają kontynuować swoją działalność,
- najpierw, ciągu sześciu miesięcy które upłynęły od orzeczeń TSUE z lipca 2021 r., koalicja rządowa nie przedstawiła żadnych projektów ustaw, które by je wykonywały, a gdy w końcu pojawiły się trzy projekty ustaw (Prezydenta, PiS i Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry), żaden z nich nie spełnia wymogów wynikających z wyroków TSUE czy zaleceń Komisji Europejskiej – wbrew zapewnieniom nie likwidują one Izby Dyscyplinarnej, stanowią jedynie sprytną roszadę, system pozostaje jednak taki sam; jedyny spełniający te wymogi projekt obywatelski przygotowany w ramach Porozumienia dla Praworządności przez stowarzyszenie sędziów polskich „Iustitia” znalazł poparcie partii opozycyjnych, jednak został zignorowany przez koalicję rządzącą,
- wbrew postanowieniu TSUE z 14 lipca 2021 r. żaden z wcześniej bezpodstawnie zawieszonych sędziów (Igor Tuleya i Paweł Juszczyński) nie został przywrócony na swoje stanowisko, a gdy wiceprezes Sądu Okręgowego w Olsztynie Krzysztof Krygielski wydał

decyzję o przywróceniu sędziego Juszcyszyna do pracy, decyzja ta została natychmiast uchylona, a jednocześnie sędzia funkcyjny który ją wydał utracił stanowisko i został poddany fali represji administracyjnych i dyscyplinarnych,

- w dniach 14 lipca i 7 października 2021 r. zostały wydane wyroki upolitycznionego Trybunału Konstytucyjnego podważające zasadę pierwszeństwa i bezpośredniego stosowania prawa UE w odniesieniu do środków tymczasowych i wyroków TSUE dotyczących sądownictwa,
- pod koniec 2021 r. minister sprawiedliwości i jednocześnie Prokurator Generalny wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie sprzeczności z polską Konstytucją mechanizmu warunkowości (pieniądze za praworządność), a także możliwości nakładania przez TSUE kar pieniężnych z powodu niewykonywania orzeczonych przez TSUE środków tymczasowych; sprawy te są w toku,
- w grudniu 2021 r. polska prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie możliwości popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień przez sędziów TSUE, którzy wydawali orzeczenia w sprawach dotyczących Polski,
- pomimo jednoznacznego i konsekwentnego stanowiska TSUE i ETPCz co do braku niezależności neo-KRS - nie tylko nie podjęto żadnych działań legislacyjnych w celu przywrócenia zgodności wyboru sędziów-członków tego organu z Konstytucją RP, ale na tej samej niekonstytucyjnej podstawie przeprowadzono nabór kandydatów na kolejną kadencję; lista kandydatów wskazuje, że organ ten w przyszłości będzie jeszcze bardziej upolityczniony, niż jest obecnie – będzie składał się wyłącznie z popleczników władzy i jej metod niszczenia państwa prawa.

Z powyższego jasno wynika, że władze polskie nie tylko nie podjęły żadnych konkretnych działań w celu wykonania wyroków TSUE i ETPCz, ale wręcz przeciwnie - w sposób rażący i ostentacyjny uniemożliwiają ich wykonanie, zarówno na poziomie systemowym, jak i na poziomie indywidualnych represji wobec sędziów, którzy próbują je implementować. W istocie trudno sobie wyobrazić, co jeszcze mogłyby zrobić polskie władze, aby uniemożliwić stosowanie prawa europejskiego w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Co więcej, w styczniu 2022 r. niezależne media ujawniły, że kilkadziesiąt milionów złotych z publicznych pieniędzy przeznaczonych na pomoc ofiarom przestępstw zostało wydanych przez rząd, aby umożliwić nielegalną inwigilację osób postrzeganych jako przeciwnicy obozu władzy przy użyciu szpiegowskiego oprogramowania „Pegasus”. Nielegalna inwigilacja jak wynika z tych informacji objęła m.in. szefa sztabu wyborczego największej partii opozycyjnej oraz lidera innego ugrupowania opozycyjnego w trakcie wyborów parlamentarnych w 2019 r., jak również niezależnego adwokata i prokuratorkę. Wreszcie, w grudniu 2021 r. koalicji rządzącej, po uzyskaniu przez nią informacji wywiadowczych o zbliżającej się rosyjskiej agresji na Ukrainę, niemal udało się przeforsować ustawę, która umożliwiłaby jej przejęcie kontroli nad największym niezależnym programem telewizyjnym TVN.

Objęcie nielegalną inwigilacją polityków opozycji i ograniczenie dostępu obywateli do niezależnych źródeł informacji zwykle stanowi wstęp do mniej lub bardziej otwartego prześladowania ugrupowań opozycyjnych, które w pełnym rozkwicie możemy obecnie obserwować w Rosji, czy na Białorusi.

W czasie wojny w Europie i związanego z nią kryzysu humanitarnego tym bardziej nie można odkładać na później lub porzucać kwestii ochrony praworządności w Polsce. Wręcz przeciwnie, straszna wojna w Ukrainie pokazuje do czego w dłuższej perspektywie prowadzi niszczenie demokratycznych standardów. Nie można dopuścić do tego, aby polski rząd, pod pretekstem obrony demokracji w Ukrainie, ostatecznie uśmiercił polską demokrację. Taki scenariusz to poważne zagrożenie wewnętrzne dla UE.

W związku z powyższym zwracamy się do organów Unii Europejskiej o wykorzystanie wszelkich dostępnych środków w celu:

- 1) powstrzymania wyboru kolejnej nielegalnej neo-KRS oraz przywrócenia niezależności KRS (wybór prawidłowego, konstytucyjnego organu) poprzez doprowadzenie do zgodności trybu wyboru jej sędziowskiej części z polską Konstytucją i umożliwienie tak utworzonemu organowi weryfikacji powołań sędziowskich dokonanych z udziałem neo-KRS,
- 2) usunięcia z Sądu Najwyższego neo-sędziów wybranych na stanowiska z udziałem neo-KRS,
- 3) ustanowienia nowego, transparentnego i niezależnego systemu postępowań dyscyplinarnych przeciwko sędziom, połączonego z likwidacją Izby Dyscyplinarnej,
- 4) niezwłocznego przywrócenia prawa do wykonywania zawodu wobec wszystkich sędziów, którzy zostali bezprawnie zawieszani z powodu wykonywania orzeczeń TSUE i ETPCz,
- 5) uchylecia ustawy kagańcowej.

Jako społeczeństwo obywatelskie i środowiska prawnicze, od 6 lat konsekwentnie zaangażowane w obronę standardów państwa prawa w Polsce, zwracamy uwagę, że znacząca większość polskiego społeczeństwa jest gorącymi zwolennikami integracji europejskiej i wspólnych wartości transatlantyckich. Polska jest ważnym dla bezpieczeństwa geopolitycznego krajem i tylko jako państwo szanujące praworządność może być elementem wspólnego europejskiego systemu. W razie ostatecznego zniszczenia gwarancji demokracji w naszym kraju, Polska będzie jedynie stanowić zagrożenie, a nie wsparcie wspólnej polityki Unii Europejskiej, także w związku z zagrożeniami zewnętrznymi. Mając to na uwadze apelujemy o wsparcie naszych demokratycznych dążeń i uniemożliwienie polskim władzom dokonywania niszczenia fundamentów UE od środka. Tylko konsekwentne stosowanie realnych, skutecznych instrumentów zapewni przywrócenie państwa prawa w Polsce.

Podpisy organizacji:

Inicjatywa #Wolne Sądy

Stowarzyszenie im. Prof. Zbigniewa Hołdy

Stowarzyszenie Sędziów „THEMIS”

Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Sędziów Sądów Administracyjnych

Archiwum Osiatyńskiego

Stowarzyszeni Adwokackie „Defensor Iuris”

Prezydium Forum Współpracy Sędziów

Stowarzyszenie Prokuratorów „Lex Super Omnia”

Forum Obywatelskiego Rozwoju FOR

Komitet Obrony Sprawiedliwości KOS to porozumienie 13 organizacji zrzeszających sędziów i prokuratorów, organizacji pozarządowych oraz inicjatyw zaangażowanych w obronę praworządności w Polsce. KOS monitoruje i archiwizuje przypadki wywierania politycznego nacisku na sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i przedstawicieli innych zawodów prawniczych oraz zapewnia im pomoc prawną.